

Panie Wójcie, Panie Radne, Panowie Radni, Szanowni Państwo

Występujemy tu dzisiaj przed Państwem zaniepokojeni i zasmuceni opiniami wypowiedzianymi podczas ostatniego posiedzenia komisji oświaty. We wtorek padło wiele nieprawdziwych i krzywdzących naszą społeczność słów. Jesteśmy szkołą z ponad 60 – letnią tradycją, która przez lata zmieniała swoje oblicze i swój charakter. Z jedynej w Polsce szkoły kształcącej meteorologów i hydrologów przeobrażaliśmy się w liceum profilowane, później liceum ogólnokształcące. Jesteśmy prekursorami klas mundurowych w naszym kraju, prowadząc innowację pedagogiczną w czasach, kiedy nikt nie myślał, że klasy te staną się popularne w naszym kraju. Początki XXI wieku były dla nas trudne. Z pomocą obecnego tu wójta, wówczas kierownika referatu promocji, przemawiającego przed Wami ówczesnego przewodniczącego komisji oświaty i radnymi kadencji 2006-2010 Gmina Wieliszew przejęła prowadzenie szkoły od powiatu legionowskiego, chroniąc ją przed likwidacją. Dobro uczniów, którzy mogą kontynuować naukę w pobliżu miejsca zamieszkania, zawsze było dla nas najwyższą wartością. Niejednokrotnie przyjmowaliśmy tych, którym okoliczne szkoły odmawiały miejsca i prawa do nauki. Tak jest do dzisiaj, a efekty pracy z nimi często przerastały nasze oczekiwania. Przykład z ostatniego roku szkolnego – uczeń z ośrodka szkolno wychowawczego, którego żadna szkoła w powiecie nie chciała przyjąć, Z zachowaniami alienacyjnymi, depresyjnymi. Wyniki egzaminów po szkole podstawowej dość słabe. Na przestrzeni 3 lat, kiedy był u nas, z niedowierzaniem obserwowaliśmy jego przemianę. Otworzył się na innych, znalazł przyjaciół, w tym roku szkolnym maturę zdał świetnie. Z tej nieszczęsnej matematyki z 24% po podstawówce otrzymał 78% na maturze. Takich uczniów mamy wielu. I w zasadzie z każdego jesteśmy dumni. Dzisiaj nasi uczniowie biorą udział w akcjach charytatywnych, m.in. Szlachetna Paczka, propagują idee krwiodawstwa, oddawania szpiku kostnego, działają w młodzieżowych drużynach naszych gminnych OSP i legionowskiego WOPR-u. Osiągają sukcesy w ogólnopolskich konkursach o charakterze historycznym, patriotycznym, edukacyjnym. Uczestniczą w międzynarodowych programach wymiany młodzieży Erasmus. Angażują się w uroczystości organizowane przez powstańców warszawskich, Sybiraków. Uczniowie klas wojskowych prowadzą zajęcia z pierwszej pomocy, szkolenia strzeleckie dla uczniów szkół podstawowych nie tylko z terenu naszej gminy. Aktywnie uczestniczą w pracach Młodzieżowej Rady Gminy, jeden z uczniów jest obecnie Przewodniczącym tego organu. Jesteśmy dumni z ich postawy. Absolwenci szkoły odnoszą sukcesy, dostają się na kierunki studiów na uczelniach państwowych, do służb mundurowych, pełnią ważne funkcje społeczne (naszymi absolwentami są m.in.: Wójt gminy Wieliszew, czy Przewodniczący Rady Powiatu Nowodworskiego). Nasi absolwenci wracają do nas po latach – wśród kadry

pedagogicznej jest właśnie wielu byłych naszych uczniów. Dzieci naszych nauczycieli również wybierają naszą szkołę. Czy to wszystko byłoby możliwe w szkole, której niektórzy uczestnicy wtorkowej komisji oświaty przypisali wiele negatywnych cech. Zdziwienie budzi fakt, że te krzywdzące opinie i komentarze padają z ust osób, które same mają dzieci. Czy wszystkie są chodzącymi ideałami? Czy ci wypowiadający te negatywne opinie sami w młodości zawsze postępowali wzorowo, nie popełniając błędów. Młodzież była, jest i będzie różna, często daleka od ideału. I do nas trafiają tacy uczniowie. Pewnie jak do każdej innej szkoły w Polsce. Ale wszelkim przejawom niewłaściwego zachowania mówimy stanowczo nie. W przypadku nieodpowiedniego zachowania uczniów reagujemy natychmiast, a nasze oddziaływania wychowawcze przynoszą pozytywne rezultaty. Nie zgadzamy się więc na tak bezkrytyczne i bezrefleksyjne wypowiadanie się o nas, całej społeczności szkolnej. Bo szkoła to uczniowie, ich rodzice, nauczyciele. Czy gdybyśmy byli, jak podobno nas określano, – mielibyśmy w rekrutacji do klas mundurowych prawie 4 osoby na jedno miejsce? Utworzyliśmy 3 klasy pierwsze, chociaż mogliśmy 5. Ale w trosce o jakość kształcenia i wychowania nie przyjęliśmy wszystkich, którzy złożyli dokumenty. Odbudowujemy swoją pozycję na rynku edukacyjnych po okresie zagrożenia likwidacją. Z dumą dbamy o teraźniejszość i patrzymy w przyszłość. Rozumiemy obawy rodziców o organizację nauki w szkole, która skupiałaby zarówno małe dzieci, jak i młodzież licealną, ale nie zgadzamy się na niesprawiedliwe i krzywdzące opinie o naszej szkole. Potrzebujemy przychylnego spojrzenia, a bezpodstawna krytyka uderza w uczniów, nauczycieli, rodziców.

Szkoła podstawowa przy naszym liceum niesie i dla nas pewne niedogodności lokalowe, ale równocześnie ta szkoła podstawowa gwarantuje edukację dzieci z najbliższych okolic, więc ich dobro stawiamy wyżej niż nasze niedogodności w przyszłości. Pełnowymiarowe boisko, ogromna przestrzeń wokół szkoły, otulina lasu, bliskość rzeki, a więc idealne warunki do nowocześnie prowadzonej edukacji przyrodniczej, z zajęciami w terenie, tak zalecanymi przez obecne podstawy programowe. My jesteśmy przekonani, że nasi uczniowie przyjęliby młodszych z otwartymi sercami, niejednokrotnie stając się ich mentorami, przewodnikami, organizatorami dla nich ciekawych zajęć, jakie obecnie organizują dla uczniów starszych klas szkół podstawowych. Wierzimy, że licealiści mogą wspierać młodszych uczniów jako wolontariusze, tutorzy czy organizatorzy wydarzeń (np. dni nauki, konkursy, zajęcia integracyjne). Dla naszej szkoły to szansa na tworzenie systemu edukacji „od podstawówki do matury” — dzieci będą rozwijały się w znanym i bezpiecznym środowisku przez wiele lat. To szansa na łatwiejsze kształtowanie wspólnych wartości, norm i tradycji. Musimy tylko od Państwa te szansę dostać, bez wsłuchiwania się w obraźliwe niekiedy opinie. Odciążenie

gminnego systemu edukacji jest koniecznością. Wykorzystanie istniejącej infrastruktury, potencjału obecnej i przyszłej kadry pedagogicznej – szansą. Czy dadzą Państwo tę szansę sobie, gminie i szkole... My, nieobecny dzisiaj dyrektor, pani wicedyrektor, nauczyciele – zapraszamy radnych do szkoły, zapraszamy Państwa do szkoły. Może nie będzie idealnie, ale nie zabraknie serca, zrozumienia, dialogu.

Na podstawie pełnomocnictwa
Wicedyrektor

mgr Anna Sołodko